N^ER. 32

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 14 *Marca v. s.* 1828 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 7 marca.

(z Ruskiego Inwalida).

Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 24 lutego, Jenerał-major, *Szewicz*, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy.

— Przez Naywyższe ukazy do kapituły orderów Rossyyskich, nayłaskawiey mianowani kawalerami orderów: d. 25 przeszłego lutego: ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy, kijowski marszałek gubernialny, radca stanu, Hrabia *Tyszkiewicz;* tegoż *orderu 4tey klassy*, kijowski prokuror gubernialny, radca kollegialny, *Kamieński* i humański marszałek powiatowy *Markowski;* zostający w kancellaryi Jenerał-Gubernatora noworossyyskiego i pełnomocnego namiestnika obwodu bessarabskiego rangi 9tey klassy *Franoli*, i radca honorowy *Bezak; orderu ś. Anny 2giey klassy:* radca rządu gubernialnego moskiewskiego radca dworu *Danzas;* prezydent sądu głównego kijowskiego 2go departamentu *Mazaraki; tegoż orderu 3ciey klassy:* gubernii kijowskiey powiatu zwienigrodzkiego podsędek sądu powiatowego *Dobrzyński* i zostający w kancellaryi kijowskiego wojennego gubernatora radca honorowy *Łochtin; udarowany ozdobą brylantowaną orderu ś. Anny 2giey klassy*, radca sądu głównego 1go departamentu w Kijowie radca kollegialny *Zujew.* — Dnia 27, orderu ś. *Włodzimierza 4tey klassy;* adjutant Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerała kawaleryi, Xiążęcia *Galicyna*, porucznik półku kawalergardów *Nowosilców.*

— Cesarz Jegomość raczył udarować P. *Dawe* tytułem malarza portretowego J. C. M.

(z Ruskiego Inwalida).

List do wydawców Pszczoły Północney, o obchodzie uroczystym półku Grenadyerów Gruzyyskich.

29 grudnia roku 1827 w Taurys.

W przeciągu dwóletniey woyny z Persami, podczas którey chorągwie Rossyyskie od wysokiego słupa Szamchorskiego, powiewały po rozmaitych krainach, ktore *Arax* oblewa, i nakoniec na basztach *Taurysu* osiadły, półk Grenadyerów Gruzyyskich był jednym z tych, które w działaniach wojennych udział naywiększy miały. Wychowaniec znanego w Rossyi Jenerała *Kotlarewskiego* półk ten i przed tém, przy wzięciu Achałkałaki, w bitwie pod Aslanduzem, i podczas szturmu Lenkoranu płacił hołd wdzięczności wodzowi swemu, hołd poświęcenia się Monarsze; dwie trzecie części jego, w fossach tey ostatniey twierdzy, poległy; ale przez to sławę swoją uwieczniły, i korzystny dla Rossyi pokóy z Persyą zjednały.

Po piętnastu leciech pokoju, niespodzianie woyska Persów do granic Rossyi wtargnęły. Zbuntowawszy przez chytre środki prowincye nasze muzułmańskie, główne siły swe wywarły na Tyflis, a wiedząc, jak nieliczne było woysko Rossyyskie, z pewnością naznaczały dzień podbicia Gruzyi całey. W trudnych okolicznościach ówczesnych samo tylko męztwo, roztropność wodza, i niezwalczona dzielność żołnierzy, mogły zabezpieczyć i oczyścić tę granicę Państwa Rossyyskiego. W pierwszém spotkaniu się pod Szamchorem, półk Grenadyerów Gruzyyskich przemógł nieprzyjaciela; potém w bitwie pod Elisawetpolem, w bitwie która zasługuje bydź liczoną w jednym rzędzie z bitwą pod Kagulem, a w którey godna naśladowania determinacya Jenerała *Paskiewicza* w całém świetle się okazała, i miara dzielności woysk naszych oznaczoną została; w którey sześć tysięcy ludzi odparły, poraziły i starły z ziemi Rossyyskiey czterdzieści tysięcy naylepszego woyska perskiego; półk Grenadyerów Gruzyyskich wespół z Szyrwańskim piechotnym, był tém narzędziem, którém pierwszy zgubny cios nieprzyjacielowi zadano. Dowódzca jego podpółkownik Hrabia *Simonicz*, w kurzawie boju niepewnego, zsiadłszy z konia, poprowadził swe bataliony na bagnety, i w tey chwili zawistney kulą w nogę raniony został. Nieprzyjaciel zachwiał się, i wszystkim wiadome są następstwa dnia tego. W roku przeszłym, półk ten poruczony w tymczasowe dowództwo półkownika Barona *Frideriksa* 4go, adjutanta bokowego, przyłączony został do przedowego oddziału Jenerała-adjutanta *Benkendorfa*, i całą wiosnę przebył pod Erywanem, gdzie do opanowania przedmieścia był użytym; potém, za przybliżeniem się korpusu głównego, przeszedł ku Abbas-Abad, i wespół z innemi miał udział w oblężeniu tey twierdzy i w bitwie pod Dżewan-Bułakiem. Wszystko to nie wychodziło z obrębów ogólney służby woysk innych; ale podczas, gdy cały korpus w obozie Karababińskim chronił się od zgubnego znoju, walczył z trudnościami i na nowe dzieła się gotował, 2gi batalion półku Gruzyyskiego pod komendą półkownika Barona *Frideriksa* 4go, wysłany w pomoc władcy Urdebadu, był otoczony przez Persów, dziesięć razy silnieyszych, w wąwozach nieprzebytych; wyczerpawszy wszystkie środki do odparcia przeciwników, wystrzelawszy wszystkie naboje i ze wszystkich stron spierany, batalion ten, przez dzień cały uprzątał sobie drogę bagnetami, i nie ustąpiwszy ani jednego człowieka w niewolą, nawet z liczby ranionych, wybawione z Urdebadu rodziny, z całym ich dobytkiem, aż do korpusu doprowadził. Czyn ten stwierdził prawa półku Gruzyyskiego do uważania go zaszczytnie między woyskami Rossyyskiemi; prawa, których od czasów Kotlarewskiego używał. Przed końcem kampanii, półk ten, przeszedłszy znowu pod komendę rzeczywistego swego dowódcy, który z odebraney rany wyleczył się, miał też udział w oblężeniach dwóch twierdz, Sardar-Abadu i Erywanu i w bystrym marszu Jenerała *Paskiewicza* pod Taurys.

Opisane tu czyny półku Grenadyerów Gruzyyskich, zostały przez Cesarza wysoką nagrodą uwieńczone. Przez rozkaz naywyższy pod d. 27 października, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Konstanty Nikołajewicz szefem tego półku naznaczony został.

Z niewymównem uniesieniem, dzielni Grenadyerowie o tym radosnym dla nich wypadku dowiedzieli się: nabyli przekonania, że i na krańcach ogromu Rossyi, wzrok sprawiedliwego Monarchy o-

beymuje czyny każdego, równie jak i osobę Jego otaczających; przekonali się, że wypełnienie surowe obowiązków, naylepszą jest odezwą do Tronu, i poprzysięgli w pierwszém zdarzeniu dowieść, że są rzeczywiście godnymi wysokich względów, tak zaszczytnie im okazanych.

Komendant półku, Hrabia *Simonicz*, podpółkownik, poczytując sobie za naywiększe szczęście, że ta Naywyższa nagroda w czasie jego dowództwa półkowi Gruzyyskiemu daną była, postanowił corocznie obchodzić dzień naznaczenia Wysokiego Szefa, i pierwszy ten obchód odbytym został w Taurys, grudnia 29.

Rozpoczęto go, na wzór wszystkich spraw chwalebnych, od złożenia modłów Bogu, za zdrowie całego Domu Panującego dla Rossyi i rycerstwa drogiego, a szczególniey o utwierdzenie w duszy młodego Wodza, temu półkowi przez łaskę Monarchy danego, wszystkich cnot Jego przodków znamienitych. Po ukończeniu modlitw uczęstowano przyzwoicie rangi niższe, a Urzędnicy znaydujący się w Taurys, zaproszeni byli do osóbno na to przygotowaney galeryi, na obiad.

W cytadelli twierdzy Tauryskiey, zwaney po Persku *Ark*, wybrana była sala obszerna, przedtém zamiast ceighauzu służąca, a podówczas troskliwie w armaturę wojenną ozdobiona. Trzy kolumny kolosalne czteroboczne, wspierające budowę, osłonione były rurami karabinowemi; ściany oblecone płótném, obwieszane orężem perskim, a lampy z rurek bagnetowych paliły się. Wszystko to na przemian zaymowało uwagę widzów. Ale widok głębi sali na długi czas ją przyciągał, i naymilsze wrażenia przelewał do duszy. Na polu ciemno szafirowém, wznosiły się dwie święte dla Rossyan cyfry: Jego Cesarskiey Mości i Wielkiego Xięcia Konstantyna Nikołajewicza, sztucznie z blach zamkowych bronzowych splecione, pod koronami jaśniejącemi, otoczone nieprzystępnym błyskiem stali; te dwa Wysokie Imiona podstawami swemi opierały się na działach ośmnasto-funtowych, nowo tu przez nas odlanych, i na perskich falkonetach, bogato ubranych i różno-barwnemi chorągiewkami ozdobionych; od obu cyfer ciągnęły się długie stoły, dla przyjęcia zaproszonych gości przygotowane.

O 6 z południa Xiąże *Eristów*, Jenerał Leytenant, dowódzca 21ey dywizyi piechotney, Baron *Osten-Saken*, Jenerał-Major, naczelnik obwodu Aderbidżańskiego, wszyscy Jenerałowie, Sztabs-i Ober-oficerowie rossyyscy, Urzędnicy Missyi angielskiey i znakomitsi z pomiędzy Persów, w tey liczbie Aga-Mir-Fata-Seyd, naczelnik Islamizmu, przybyli do opisaney sali. Dwa chory muzykantów, dęty i wokalny, osóbno rozstawione, naymilszemi dźwięki powietrze napełniły; ogień odbijający promienie od oręża lśniącego, dodawał piękności oświeceniu. Obiad trwał do dwóch godzin; spełniono przy nim zdrowie Cesarza, Wielkiego Xięcia Konstantyna Nikołajewicza, Króla Angielskiego i dowódcy Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego Jenerała *Paskiewicza*; trzykrotne *ura!* towarzyszyło każdemu toastowi. Po obiedzie odgłosy pieśni narodowych rossyyskich rozległy się w powietrzu. Nic tak nie strząsa serca, jak wspomnienia o rodzinie, i nam, oddalonym przez woynę od lubey oyczyzny, miło było nieść jey hołd szczerego przywiązania. Anglicy otwarcie okazywali upodobanie we wszystkiém tém, co widzieli, a Persowie, pierwszy raz takiemu widokowi obecni, nie byli panami swego uniesienia. Wesołość powszechna była charakterem tego obchodu i nikt nie postrzegł zbliżenia się północy; naówczas goście rozjechali się, ubolewając, że chwile przyjemności tak rychło ubiegły. Odnawiając w pamięci wiele dni podobnych, jakiemi słyną stolice Europy, nie można nie wyznać, że obchod uroczysty półku gruzyyskiego, był rzeczywiście wytwornym i w każdey krainie świata na zupełnąby pochwałę zasłużył. Oby i w latach następnych zachował tyle jednomyślności i pełności uczuć, ile miał teraz; oby zachował ten charakter, równie właściwy godności półku i wysokiey dostoyności jego wodza.

Uralsk, dnia 24 października r. 1827.

(z Ruskiego Inwalida.)

Od początku bytu swego, miasto nasze nie widziało uroczystości podobney téy, jaka była 22 października r. 1827, z przyczyny powtórnego objęcia dowództwa nad woyskiem uralskiém, przez P. Jenerał-Majora i Kawalera Dawida Martemianowicza *Borodina*.

I rzeczywiście było czemu radować się. W tymże dniu Nayświętszey Panny Kazańskiey, obchodzono też chrzciny J.C.W. Wielkiey Xiężny *Katarzyny Michaylówny*. Z jedney strony nowe nad Rossyą miłosierdzie Nieba pomnażającego Dóm Nayjaśnieyszy, nakształt drzewa figowego, żeby każdy z nas polegał w pokoju pod cieniem dobroczynnym; z drugiey strony, nowy wzgląd Monarchy, który powtórnie ku nam przysyła ulubionego naczelnika Uralu.

O 9 z rana, Urzędnicy zgromadzeni w domu Kancelleryi wojenney uralskiey, poszli za chorągwiami, które się w téy Kancellaryi chowają, i za oddziałem kozaków, do mieszkania Jenerała, gdzie uprzeymie przezeń przyjęci zostali. Skoro szeregi w linii stanęły; jeden z urzędników następnemi słowy, przychylność powszechną oświadczył:

„Nayjaśnieyszy Pan nasz, wzrokiem swym obeymując całą przestrzeń Rossyi, od wschodu do zachodu, od północy do południa, przenika w okolice nayodlegleysze, i wszędy sprawiedliwość i szczodrobliwość swoję rozlewa. Kray nasz, jakoby zarzucony na koniec Europy, nakształt kwiatka niewiadomego, tającego się na pustyni, przed ożywczemi promieńmi tego słońca nie ukrywa się. Oto nowy promień Jego światła oświeca i rozwesela serca nasze w osobie waszey, JW. Mości Jenerale, powtórnie nad Woyskiém Uralskiém przełożoney.

Składając przed wami, JW. Mości Jenerale, nayżywsze i nayradośnieysze powinszowanie tey, nie tak dla was, jak dla podwładnych waszych łaski naymiłościwszey, nie możemy pohamować w sobie uniesień naygorętszych, ponieważ mimowolnie wyrywają się, i śmiemy upewnić, że wszyscy, od naywyższych do nayniższych, temiż uczuciami przejęci jesteśmy. Podnosząc oczy i dłonie ku Wszechmocnemu, błagając o zdrowie i długie dni dla Nayjaśnieyszego Pana i całego Domu Cesarskiego, w tymże czasie sercem i ustami modlimy się, ażeby Opatrzność raczyła przedłużać wasze rządy: ponieważ w takim tylko razie możemy się spodziewać, że błogosławieństwo niebios nad tym krajem spocznie. Ufamy, że chęci nasze, będąc czystemi, nie zostaną niewysłuchanemi."

Ataman woyskowy, w słowach, krótkich ale dobitnych oświadczył podziękowanie za gorliwość podwładnyck, jakiey nie było w Woysku Uralskiém od początku bytu jego. Po tém polecił jednemu sztabs-oficerowi przyjąć chorągwie, chowane w domu byłego Atamana woyskowego. Po złączeniu tych chorągwi z przyniesionemi z kancellaryi woyskowey, Ataman i wszyscy Urzędnicy wyszli z domu ku oddziałowi, który na przymówienie się Naczelnika, głośném ura! niejednokrotnie odpowiedział i uszykowawszy się w plutony, udał się do Cerkwi Soborney w porządku następnym: naprzód niesione były chorągwie, potém szedł oddział, za nim Ataman i nakoniec Urzędnicy woyskowi.

Na progu kościelnym Ataman spotkany był przez duchowieństwo. Po odśpiewaniu Mszy ś. i dziękczynienia, gdy zaczęto *Długie lata* Jego Cesarskiey Mości i Nayjaśnieyszemu Domowi, liczne wystrzały z armat dały się słyszeć. Po pierwszém dziękczynieniu z przyklęknieniem, zaczęło się drugie z poświęceniem wody; poczém chorągwie zostały poświęcone. Kiedy zaś Ataman i Urzędnicy woyskowi wyszli z Cerkwi, naówczas batalion garnizonowy Uralski uszykowany, pozdrowienie swe Atamanowi okrzyknął. Powrót jego do domu odbywał się w następnym porządku: Chorągwie, oddział Kozaków, Ataman i Urzędnicy woyskowi, armaty i batalion garnizonowy. Odgło-

sy bębnów, muzyki i dzwonów, uroczystość tę na daleką przestrzeń roznosiły.

Kiedy batalion i kozacy uszykowali się przed domem Atamana, na ówczas jeden z kozaków na wschodach paradnych podał Jenerałowi chleb i sól. Dotknięty tak szczeremi i nieoczekiwanemi pozdrowieniami, rozszerzył się z gotowością swoją dzielenia wszelkich trudów z Woyskiem Uralskiém. W dwóch salach zastawiono stoły do obiadu, na który zaproszono było do 90 gości, a który trwał do dwóch godzin. Trzeba było widzieć, wyrazić tego niepodobna, z jak szczerem uniesieniem spełniono zdrowie Jego Cesarskiey Mości, Nayjaśnieyszego Domu, Naczelnika Kraju Oremburskiego, Jenerała piechoty P. K. Essena, Atamana woyskowego, i Woyska Uralskiego.

Zbieg licznego ludu, wystrzały artyleryi, bezustanne okrzyki *ura!* twarze uradowane, wzajemne powinszowania szczęścia powszechnego, jedyny widok w rocznikach Uralska stawiły. Wieczorem miasto było oświecone, i wielu transparentami ozdobione. Szczególniey ozdobnie oświecone było mieszkanie P. Prokurora. Cyfra Atamana woyskowego z napisem jaśniała ogniami. Baszta przy wjeździe do miasta wystawiała Koronę, i o wiorstę zdawała się malowidłem. Dnia 25 paź. śniadanie przez Urzędników Atamanowi Woyskowemu dane, wystrzały artyleryi, muzyka, chor śpiewaków, oświecenie domu, okrzyki ludu, poprostu okazującego uczucia radości swojey, transparent dla Atamana z cyfrą jego i napisem, w którym wyrażono wdzięczność ku niemu urzędników Woyska Uralskiego, zakończyły ten pamiętny nazawsze dla Uralska wypadek.

F r a n c y a.

Paryż dnia 2 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż podczas obrad względem *budżetu*, uczyniony będzie wniosek, aby pensye Ministrów zmnieyszono ze 150,000 na 100,0000 franków.

Kommissya Izby deputowanych do ułożenia adressu podziękowania za mowę z tronu, składa się z Panów *Dupont* i *Bignon*, zasiadających na końcu lewey strony, PP. *Hyde-de-Neuville* i *Delalot*, członków oppozycyi prawey strony, którzy się z lewą porozumieli, PP. *Ravez* i *Lapeyrade*, stronników Hrabiego *Villele*; PP. *Labourdonnaye*, *Chantelauze*, stronników teraźnieyszego ministerium, i nakoniec Pana *Noailles*, który czasem głosował ze środkiem lewey strony. W adressie tym będzie zapewne wzmianka o dzisieyszym stanie rzeczy na Wschodzie.

Dzienniki tuteysze donoszą, iż 6000 niewolników, sprowadzonych z Morei do *Alexandryi* w Egipcie, po większey części kobiet i dzieci, doznają tam przykrego obchodzenia się z sobą. Połączeni kaydanami po dwóch, chodzą po ulicach *Alexandryi*. Jeśli który niewolnik umiera, wleką go za nogi do mieysca pogrzebu. *Ibrahim* Basza, będący ciągle w Morei, stara się naybardziey wyludnić ten półwysep. Admirał *de Rigny* uwiadomił rząd Grecki oraz woysko Greckie na wyspie *Scio*, o przybyciu dnia 18 stycznia eskadry Tureckiey do *Mityleny*, chcącey wysadzić woysko na wyspę *Scio*, czego zapewne flotty sprzymierzone nie dopuszczą, ile że tak uczyniły względem Lorda *Cochrane*, gdy stanął na kotwicy przed *Scio*: albowiem, podług traktatu z dnia 6 lipca, przeszkadzać mają spotkaniu się okrętów tureckich z greckiemi. Okręt *Wrocław*, uszkodzony w bitwie Nawaryńskiey, został zupełnie naprawiony, i wraz z fregatą popłynie wkrótce do *Milo*.

W sprawie przeciw Vice-Hrabiemu *Duboucbage*, Parowi Francuzkiemu, oskarżonemu o niezapłacenie wexlu, wydanego na 9000 franków, trybunał handlowy tuteyszy wydał niedawno wyrok, iż żadne prawo nie zabrania sądom w takim przypadku nakazać przymusu osobistego względem Parów.

W sprawie o rozruchy na ulicy *St. Denys*, uznał sąd niedostateczność dowodow przeciw urzędnikom policyynym.

— *Dnia 4* —

Z przedstawionych Królowi Jmci 5 kandydatów, Monarcha mianował Panów *Laisné-de-Villeveque* i *Dubruel* Kwestorami Izby Deputowanych.

Jeden z tuteyszych Dzienników donosi, iż 6 półków jazdy otrzymało rozkaz udania się niezwłócznie do *Tulonu*, gdzie wsiądą na okręty: inny Dziennik poczytuje za rzecz niewątpliwą, iż rząd nasz wyśle woysko lądowe dla uderzenia na *Algier*, a (jak słychać) Marszałek *Soult* mieć będzie naczelne dowództwo tey wyprawy.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż Biskup Hermopolitański i Hrabia *Chabrol* podali prośby o uwolnienie od urzędu.

A n g l i a.

Londyn dnia 29 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Tego samego dnia, co Pan *Stratford-Canning*, przybył także, lubo nieco poźniey, Xiążę *Polignac* do *Douvres*; oba ledwo się cokolwiek posilili, natychmiast udali się w dalszą drogę do tuteyszey stolicy. Powozy ich miały widoczne ślady pośpiechu, z jakim jechali. Słychać, iż ostatnie wiadomości ze *Stambułu* przyśpieszyły powrót Posła Francuzkiego. Nie odebrano tu późnieyszych listów ani z Turcyi, ani z *Wiednia*; nie spodziewamy się nawet wiadomości prosto ze *Stambułu*, ile że związek między tą stolicą Państwa Ottomańskiego a *Wiedniem*, jest teraz bardzo nieregularny.

Tuteysza Gazeta *Goniec* przyznaje, iż bitwę Nawaryńską, uważać można za pomyślny wypadek: skoro Porta od początku postanowiła nie przyymować propozycyy Mocarstw sprzymierzonych, dla tego zniszczenie części jey potęgi morskiey jest użytecznem. „Z naywiększą radością możemy oświadczyć, iż, jeźlibyśmy zostali przymuszeni do woyny, nigdy jeszcze nie prowadzonoby jey z tak ścisłą zgodnością, z tak szczerem usiłowaniem wzajemnego współdziałania, i z tak zupełnem przekonaniem o potrzebie wspólnych starań dla dopięcia wskazanych celów, jak teraz ze strony Rossyi, Anglii i Francyi. Przymierze Rossyi z Anglią i Francyą dostatecznie okazuje, iż wszystkie trzy Mocarstwa wspólny mają interes, aby dać opiekę Grekom i przywrócić spokoyność na Wschodzie."

Dnia 26 b. m. przybyły tu goniec do wydziału osad, przywiozł listy od Pana *Adam*, Lorda Naczelnego Kommissarza wysp Jońskich, pisane dnia 12 b. m. Donoszą one, iż *Ibrahim* Basza jest nieczynny w Morei, i nic jeszcze nie przedsięwziął dla dania pomocy *Missolundze*.

Kapitan *Franklin* przedsięweźmie nową podróż do brzegów północno-zachodnich Ameryki.

Odebrany tu list z *Puertorico* pod d. 21 grudnia, donosi o wydaney tam odezwie do Wenezuelczyków, z którey się pokazuje, że Hiszpani na wyspie *Kuba* myślą wysłać wyprawę przeciw Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey.

Gazeta tuteysza *Standard* donosi, iż Pan *Stratford-Canning* uważa woynę za nieuchronną. Taż gazeta pisze, iż na onegdayszey radzie gabinetowey w *Windsor* zajęto się ważnym przedmiotem, to jest, stosunkami politycznemi Anglii względem Porty. Pan *Stratford-Canning* dał w tey mierze wiele objaśnień. Wzięto także na uwagę ostatnie listy Admirała *Codrington* pod d. 14 b. m.

N i e m c y.

Sztutgard dnia 5 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

Na dwóch ostatnich posiedzeniach Wirtemberskiey Izby deputowanych, naradzano się w dalszym ciągu nad projektem, tyczącym się publicznych stosunków ludu Izraelskiego. Treść przyjętych artykułów jest następująca: Poświęcający się handlowi Izraelita, powinien terminować przez

)((

lat siedm; dopóki Izraelita rzemiosłem się trudni, dopóty wolno mu handlować zarówno własnemi, jak cudzemi wyrobami; aptekę lub karczmę, wolno Izraelicie tam tylko utrzymywać, gdzie Izraelici mieszkają i gdzie przynaymniey jeden jest zakład tego rodzaju, przez Chrześcijanina utrzymywany; Izraelita może z resztą oddawać się wszelkim innym wyrobkom, bądź cechowym, bądź niecechowym, z zachowaniem powszechnych przepisów; wolno mu nabywać domy i grunta, ale połączonych z własnością praw patronatu, jurysdykcyi i policyynych nie może wykonywać; handel dobrami zabrania się żydom, i w tym celu są oni obowiązani zostawać w posiadaniu dóbr kupionych przynaymniey przez 3 lata, wyjąwszy, gdy wyrokiem sądowym do ustąpienia własności są zmuszeni; Izraelita doszedłszy 14 roku życia, obowiązany jest uczyć się jakiego rzemiosła; żyd szacher nie może się żenić i osiadać przed 35 rokiem życia; za zarobek szacherski, uważają się: kramarstwo ruchome, tandeciarstwo, pożyczanie na ruchome zastawy i meklerstwo wszelkiego rodzaju, do któregoby żyd nie miał upoważnienia od zwierzchności; żyd po uzyskaniu przesiedlenia oddający się zarobkom szachrayskim, uważany będzie za włóczęgę. Izraelici oddający się szachraystwu, nie mogą pokładać w Sądzie własnych pism, i podpisów przeciw Chrześcianom, nie wystawiającym wexlów.

Królewna Bawarska *Amalia*, małżonka Xiążęcia Saskiego *Jana*, jest przy nadziei.

Niedawno przejeżdżał spiesznie przez *Frankfort* nad *Menem*, Margrabia *Douro*, naystarszy syn Xiążęcia *Wellingtona*, wysłany z *Londynu* w zleceniu dyplomatycznem do *Wiednia*. W *Paryżu* bawił tylko kilka godzin, i miał naradę z Lordem *Granville*, tamecznym posłem angielskim.

W. Xiążę Badeński zagaił d. 28 lutego obrady zgromadzenia Stanów swego kraju mową, w którey uwiadomił o stosunkach, z dworem rzymskim, i oświadczył zadowolenie swoje z postępu czynności Kommissyi do układania praw, i ze stanu skarbu. Nazajutrz podano *budżet* drugiey Izbie rzeczonych Stanów.

Dyrekcya teatralna w *Düsseldorf* doniosła publiczności, iż Indyanie Osagowie znaydować się będą d. 6 b. m. na widowisku w tamecznym teatrze.

Portugalia.

Lizbona d. 18 lutego.

(z Gazety Warszawskiey.)

Spodziewamy się tu codzień przybycia Pana *Campuzano*, który odebrał zlecenie od rządu Hiszpańskiego, aby powitał Infanta *Don Miguel* za przybyciem jego. Zdaje się, iż potém zostanie tu w znaczeniu Posła.

Wieść, która się tu od niejakiego czasu rozeszła, że Infantka Rejentka po przybyciu brata swego, mieszkać będzie w klasztorze, jest zupełnie bezzasadną.

Niedawno znaleziono tu kilka obrażających kartek przylepionych na rogach ulic, względem przybycia Infanta *Don Miguel*. Każdy pragnie, aby to przybycie prędko nastąpiło. Niektórzy zapewniają, że Infant przybędzie *incognito* do tuteyszey stolicy, i dopiero po ogłoszeniu odezwy do narodu, odprawi wjazd uroczysty.

Rozmaite wiadomości.

(z Ruskiego Inwalida.)

W przeszłym 1827 roku w N. 230 Inwalida rossyyskiego, umieszczone było urzędowe doniesienie o bitwie zaszłey w tymże roku pod wsią Uszaganem, pomiędzy oddziałem woyska rossyyskiego pod komendą Jenerał-Leytnanta *Krassowskiego* a woyskiem perskiém, dowodzoném przez *Abbasa-Mirzę* Następcę tronu perskiego.

W bitwie tey dzielni nasi żołnierze w każdym kroku odrażając natarczywość nieprzyjaciela, dziesięć razy od nich liczniejszego, okazali wiele przykładów znakomitego męztwa osobistego i stałości ducha, godnych mieysca w rocznikach wojennych. Z liczby tey udzielamy tu następujących.

— Gdy nieprzyjaciel silnie nastawał na 1szy batalion 40go półku strzelców, który nayokropnieyszy ogień wytrzymywał, fejerwerkier 3ciey lekkiey roty *Kowrygin*, znaydując się przy tym batalionie z jedną armatą, i wyczerpawszy wszystkie naboje, stał spokoynie przy swoiém dziale w obecności nacierającego nieprzyjaciela; Jenerał Leytenant Krassowski, podjechawszy do batalionu zapytał go, czemuby nie strzelał kartaczami w tłuszcze nieprzyjaciół, nie daley jak o sto kroków do niego zbliżone; *Kowrygin* odpowiedział, że dwa tylko naboje mu pozostały, które na *raz ostateczny* chowa; Jenerał Krassowski, oddając sprawiedliwość stałości szczególnieyszey i przytomności ducha fejerwerkiera Kowrygina, rozkazał natychmiast podwieźć furgon z nabojami; poczém kupy nieprzyjacielskie wystrzałami kartaczowemi za wzgórza przepędzone zostały.

— Oddział Jenerał-Leytnanta Krassowskiego znaydował się bez przerwy w naysilnieyszym ogniu od 7mey ranney do 4tey po południu, pod skwarem słońca palącego, i nie mając ani kropli wody od samego wyyścia z obozu.

— Zszedłszy na równinę oddział zastanowił się blizko kanału o 2 wiorsty od Eczmiadzina. Strzelcy i kozacy po obu stronach rozstawieni odebrali rozkaz przyłączyć się do kolumnu. Pierwsi z nich tak byli znużeni i pragnieniem paleni, że większa część rzuciła się do wody. Jenerał-Leytnant Krassowski, chcąc ich orzeźwić, oddalił się nieco od kolumnu, i wkrótce razem z nimi oskoczony został przez kawaleryą nieprzyjacielską. Wielu obok niego poległo pod żelazem Kurdów, tenże los czekał i samego Jenerała *Krassowskiego*. Lecz znaydujący się przy nim mężny Ober-Auditor *Biełow*, ten sam, który potém przy wzięciu Eriwanu poległ, pośpieszył uwiadomić o tém niebezpieczeństwie naybliższego ztamtąd kozackiego starszynę *Szczurupowa*, dowodzącego półkiem Siergiejewa, który ze znakomitą odwagą wespół z Biełowym, i nie więcey nad 30 kazakami, rzucił się na nieprzyjaciela daleko licznieyszego, a pikami i pałaszami uprzątnąwszy drogę, wielu naywalecznieyszych z Kurdów na placu położyli, a resztę rozproszyli.

— Kula nieprzyjacielska, *Osipowi*, fejerwerkierowi pierwszey roty bateryyney przebiła lewą rękę wyżey łokcia i silną kontuzyą w boku zrobiła. Kiedy powrócił do zmysłów i postrzegł, że chcą go położyć na wozie, stanowczo odmówił, i wziąwszy w prawą rękę, lewą, na skórze tylko wiszącą, rzekł, *Wolę umierać przy dziale*, i takim sposobem razem z niém doszedł do Eczmiadzina.

— Godna uwagi, że żołnierze rang niższych chorzy, w łazarecie Eczmiadzińskim znaydujący się, sami dobrowolnie ustępowali pościeli swych ranionym i na gołey ziemi kładli się, nim dla nich pościele sporządzono.

— *Wilno.* —

Dnia 25 zeszłego miesiąca, grany był koncert na fortepianie w Sali Resursowey przez trzynastoletnią Panienkę, JP. Boreykównę, która doskonałą swą exekucyą takowego koncertu, okazuje i czyni nadzieję znawcóm muzyki, iż poświęcając się ciągłey pracy w tym zawodzie, może naypewniey wkrótce zrównać się sławnym artystom Muzyki tego instrumentu; w czém zasługują na zaletę tak JP. Boreykowna za piękną i doskonałą exekucyą, jako też nauczyciel jey JP. Kajetan Hawryłkowicz, który przez krótki czas nauki potrafił ją wydoskonalić: za co też zgromadzona Publiczność licznemi ją udarowała oklaskami.

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 14 Marca v s. 1828 Roku.

PRENUMERATA

Na dzieło w drukarni Józefa Zawadzkiego pod prassą już będące, pod tytułem: *Grammatyka języka Niemieckiego ułożona przez Alberta Lidla.*

Uprzątnienie wszelkich trudności, które młodzież Polska w nauce języka Niemieckiego spotyka, jest przedmiotem tego dzieła. W układzie jego trzymał się Autor pism naynowszych i naycelnieyszych, którym wszystkie oświecone kraje Europy przyznały pierszeństwo w tym względzie.

Fakultet Etyko Filologiczny CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego uznał Grammatykę tę za pożyteczną dla chcących uczyć się Niemieckiego języka.

Prenumerować można przez cały ciąg bieżącego miesiąca i do połowy kwietnia: w *Wilnie* w mieszkaniu Autora i w Księgarni Zawadzkiego,— w *Krzemiencu* u W. Güllera, — w *Mińsku* u W. Tustanowskiego — w *Białym stoku* u W. Malickiego. — w *Swisłoczy* u W. Hundiusa. — w *Krożach* u W. Dowiata Kol. Ass. Prefekta lub u W. Ochmanna Nauczyciela Gimnazyum. Cena biletu jest w Wilnie zł. 3 gr. 10. —. Na prowincyi złotych 4.— Po wyyściu dzieła (t. j. około 1go maja b. r.) cena jego znacznie podwyższona będzie. Wilno d. 12 marca 1828.

Wolno drukować. Wilno d. 13 marca 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowey Expedycyi ogłasza się, iż z przyczyny niejawienia się życzących kupić majątek Szyrwinty obywatela Józefa Houwalta w powiecie Wileńskim położony, oceniony 97,696 rub. 32 kop. assygn., przynoszący rocznego dochodu 4883 rub. 46¼ kop. assygn., oddany na przedaż z publicznych targow dla uzyskania prowiantskiey od tego Houwalta należności 4986 rub. 18 kop. srebr. z procentami, naznaczono nanowo targi a mianowicie: 1szy 9, 2gi 12 następującego czerwca, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach; a zatém życzący należéć do takowych targow, zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone terminy. Dnia 10 marca 1828 roku.

Sowietnik Dmitrewski.
Sekretarz Sokołowski.
Naczelnik Stołu Konarzewski.

---

1 Od Litewsko-Wilenskiego Gubernialnego Rządu, na mocy Ukazów Rządzącego Senatu 23 października 1805 i 30 kwietnia 1825 roku ogłasza się, iż odstawny szeregowy polskiey służby 1go konno-jegierskiego półku Adam Dombrowski, zgubił świadectwo dane jemu przez Jenerał-Szefa Głównego sztabu woysk polskich Tolinskiego dnia 4 grudnia 1822 roku, na mieysce zgubioney przez tegoż Dombrowskiego odstawki, 30 kwietnia 1816 roku za N. 7131, jakowe świadectwo jeżeliby przez kogo znalezioném było, obowiązany jest przedstawić do nayblizszey Mieyskiey albo Ziemskiey Policyi dla odesłania dokąd należy. D. 10 marca 1828 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Łabański.
Naczelnik Stołu Alexander Szuszkiewicz.

---

1 Sąd Główny Litewsko-Wileński 1 Departamentu Ukazem d. 8 wszyłym a 10 idącego miesiąca i roku za N. 1006 w sprawie Aresztantów Felixa Stempkowskiego, i Benedykta Bohdanowicza albo Bochdana przedstawił Sądowi Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego: czy się nie wynaydzie właściciel rożmaitey ruchomości i zagranicznych towarow, naydzionych przy tychże aresztantach; w zaskutecznieniu jakowego przedpisania Sąd Grodzki ninieyszą trzykrotnie czyni publikatę: aby właściciel dla pozyskania wspomnioney ruchomości, jak nayrychley stawił się przed wyrażonym Sądem Grodzkim, ato ze względu, iż dla tey przyczyny utrzymuje się dwóch aresztantów.

R. Chrzczonowicz Sędzia.
Kazimierz Szarski vice Regent.

---

1 Od Wołyńskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż oddane jey na ewikcyą przez obywatela Wołyńskiey gubernii, Rowieńskiego powiatu Radcę Taynego Hrabiego Stanisława Worcela, 1822 roku sierpnia 23 dnia, własne jego 135 dusz włościan, ze wszelką ich własnością, ziemią i wygodami, znaydujące się w Rowieńskim powiecie we wsi Złazném, za nieopłacenie Magistraturze pożyczonych przez umocowanego tego Worcela, Sekretarza Gubernialnego Bielskiego, srebr. 2,280 rub. i assygn. 5,975 rub. z procentami; będą się przedawać w tey Magistraturze we cztery miesiące od poźnieyszego wydrukowania w Sanktpetersburskich gazetach tego ogłoszenia. Dnia 2 marca 1828 r.

Pełniący obowiązek Wołyńskiego Gubernialnego Żytomirski Powiatowy Marszałek i Kawaler Jan Głembocki.

Sekretarz Kondratjew.
Gubernialny Sekretarz Malinowski.

---

1 Od Wołyńskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż oddane jey na ewikcyą przez obywatela Wołyńskiey gubernii, Rowieńskiego powiatu Tomasza Jabczarskiego 1821 roku sierpnia 4 dnia własne jego 214 dusz włościan, ze wszelką ich własnością, ziemią i wygodami, zostające w Rowieńskim powiecie we wsi Bystrycy, za nieopłacenie Magistraturze pożyczoney przez umocowanego tego Jabczarskiego, obywatela Ignacego Jankowskiego assygn. 32,000 rub. summy z procentami, będą się przedawać w tey Magistraturze we cztery miesiące od poźnieyszego wydrukowania w Sanktpetersburskich gazetach tego ogłoszenia. Dnia 2 marca 1828 r.

Pełniący obowiązek Wołyńskiego Gubernialnego Żytomirski Powiatowy Marszałek i Kawaler Jan Głembocki.

Sekretarz Kondratjew.
Gubernialny Sekretarz Malinowski.

---

3 Od Wołyńskiey Magistratury Powszech-

ney Opieki ogłasza się, iż oddane jey na ewikcyą przez Obywatelkę Nowogrod-Wołyńskiego Powiatu Joannę Nepomucenę Puławskę 1823 roku czerwca 7 dnia, 101 dusz włościan Nowogrod-Wołyńskiego Powiatu we wsi Boruszkowcach znaydujących się, ze wszelką ich własnością, ziemią i wygodami, za nieopłacenie od pożyczoney przez Puławskę kapitalney srebr. 4000 rub. summy, procentu na rok piąty 240 rub. srebr., dla uzyskania w ogóle liczącego się na pomienioney Obywatelce Puławskiey kapitału z procentami, będą się przedawać w tey Magistraturze we cztery miesiące od poźnieyszego wydrukowania w Sanktpetersburskich gazetach tego ogłoszenia. Dnia 29 lutego 1828 roku,

Pełniący Obowiązek Wołyńskiego Gubernialnego Zytomirski Powiatowy Marszałek i Kawaler Jan Głembocki.

Sekretarz Kondratjew.

Kollegialny Regestrator Bahrynowski.

---

1 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Ewhrafa Stefana syna Strzyżowskiego, położony w Mohilewskiey gubernii w Klimowickim powiecie, folwarku Turowka 9 płci męzkiey dusz włościan, zapisanych do ostatniey rewizyi, z urodzonemi po niey dziećmi, ze wszelką przynależnością, ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem, oceniony w 10cioletniey proporcyi 1225 rub.; targi naznaczone będą, na mocy ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 roku, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, które poźniey nastąpi, w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach. Dnia 29 lutego 1828 roku.

Sekretarz Hołyński.

---

1 Od Sądu Niższego Ziem. Ptu Nowogródzkiego Gubernii Lit. Grodzień., że dla uzyskania liczącey się w znaczney ilości peny i sztrafu na żydach miasteczka Mira za znalezione u nich w 1826 roku kontrabandne towary, zostały przeznaczone z rozporządzenia wyższey władzy na sprzedaż z publicznych targow drewniane domy i różne zabudowania w miasteczku Mirze położone, należące a mianowicie: do Pesi Hirszowiczowey, Szyfry Calkowiczowey żydow, Dawida Eyzerowicza Piaseckiego, Izraela Jeruchimowicza, Josiela Szmuyłowicza, Hinzberga, Zorucha Nachmanowicza Kantorowicza i Mowszy Idela Czarnego, ocenione przez tuteyszą Ziemską Policyą 1,950 rub. assygn., zatém życzący kupić takowe zabudowania zechcą przybydź dla targow nayprzód do Sądu Ziemskiego Ptu Nowogródzkiego, we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w Litewskim Kuryerze, a wkońcu dla peretorżki czyli dla ostateczney wyprzedaży, do Rządu Gubernskiego Lit. Grodzień po upłynieniu jednego mca od ukończenia targow w Sądzie Ziems. Nowogrodzkim. Marca 9 dnia 1828 roku.

Od Korony Assesor Polikarpowicz.

Sekretarz Tomasz Palczewski.

---

1 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż na przedaż przez aukcyą z publicznego targu, oddanego na ewikcyą i przeterminowanego murowanego domu, Kamienieckiego obywatela żyda Leyzera Srulewicza Białego, w mieście Kamieńcu położonego, ze wszelkiemi do niego należącemi zabudowaniami i sklepem, ocenionego św niepalnych materyałach 3680 rub. assygn., dla uzyskania długu, wynoszącego oprócz procentow 174 rub. 75 kop. srebr. naznaczono targi: 1szy 20, 2gi 24, i 3ci ostateczny 26 kwietnia teraź. 1828 roku, życzący kupić dom ten, zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki, w dniach pomienionych o 11stey godzinie zrana i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz i warunki.

Sekretarz Czarnucki.

---

1 Z Exdywizyi funduszow zmarłego Janusza Tyszkiewicza Generała woysk Pol. i żyjącego JW. Stanisława Hrabi Tyszkiewicza, wyrokiem poprawczym Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu Wremiennego roku 1827 marca 28 dnia nastałym, nieappelowanym i oprzysiężonym, wydzielono niżey podpisanemu schedę w Pcie Rosienskim w parafii Srzednickiey we wsi zwaney Jakowo, a leżącey nad rzeką Dubissą chat włościanskich trzy z ludnością płci obojey dusz męzkich 13 a żeńskich 14, z zabudowaniem nowym i wszelkim gospodarskim dobytkiem, gruntami wyrobnemi, sianożęciami i lasem zdolnym na budowlą i opał; ktoby więc chciał takową schedę nabyć wieczności, raczy tak dla zawarcia umowy jako też przeyrzenia na wzmienioną schedę dowodow, skommunikować się z niżey podpisanym mieszkającym w Wilnie w domu własnym. Zygmunt Gruner.

Wolno drukować. Wilno d. 9 marca 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

1 Roku 1828 februaryi 22 dnia, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Dziśnieńskim powiecie w Mattści Starosiellu dla usatysfakcyonowania wierzycieli W. Antoniego Kuleszy ustalony, i w terminie dzisieyszym ponowiwszy w stosowność uprzednich swoich i Departamentowych wyrokow, te wszystkie doszczenia jakie z natury konkursowego interessu wypadać były powinny, na zjazd ostateczny dzień 4 maja 1828 roku przeznaczył: w jakowym terminie, ażeby mogący mieć swe dopominki z jakiegokolwiek źródła kredytorowie i pretensorowie ze wszelką gotowością przystępowali, pod upadkiem w rzeczy ostrzega.

Antoni Korsak Exdywizor.

Stefan Doboszyński b. Sędzia Z. P. D. Exdywizor.

Kajetan Jesman Exdywizor.

---

1 Roku 1828 mca februaryi 23 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissyą Sądu Gł. Mińskiego 2go Depar. na rozdział majątku zeszłego Józefa Harasimowicza między wierzycieli przeznaczony, w roku dopiero idącym febr. 24 dnia ostatecznie ogłosiwszy wyrok onym, juramenta na realności summ dla wszystkich wierzycieli zasądził i termin wykonania w półroku, czyli do dnia 20 augusta idącego roku sub amissione rei naznaczył, czują-

cym uciążliwość wierzycielom, punkta appellacyyne w przeciągu 6ciu niedziel w Kancellaryi Ziem. Miń. złożyć dozwolił, i tym sposobem ukończywszy dzieło, na niestawających wierzycielach i pretensorach wieczną ammissyą zapisał, aby więc żaden niewiadomością składać się nie mógł, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski przez Gazetę Kuryera Litewskiego, S. Petersburską i Moskiewską Typografią, ogłosić postanawia.

Ignacy Sienkiewicz Exdywizor.

Aurelian Wolski Exdywizor.

Józef Jussewicz Sędzia Grodzki Ptu Osz. Exdywizor.

---

1 W Wilnie w Handlu Bazylego Honczarowa naprzeciw głównego Hobtwatchtu w Ratuszu sprowadzone kapelusze damskie modne, letnie, różney wielkości, także i dziecinne sprzedają się za naypomiernieyszą cenę.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Magistrat Miasta Wilna na oddanie Domu Mikiszow w M. Wilnie przy Ulicy Rudnickiey pod N. 288 exystującego, od dnia 23 apryla idącego 1828. r. w arendowną Dzierżawę, przeznaczywszy Licytacyą i termina do oney d. 15, 16 i 17, a na przetarg d. 20 teraźnieyszego mca marca; o tém publiczność zawiadamia w tym zamiarze, żeby życzący Dom pomieniony Mikiszow wziąść w Dzierżawę, na oznaczone termina do Magistratu Wileńskiego przybydź raczyli. Roku 1828 mca marca 6 dnia.

Jan Zaycow Prezydujący B. M. W.

---

3 Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego i Exdywizorski w skutek dekretu Remissyinego swojego Sądu roku 1827 mca apryla 15 d. ferowanego taxę i Exdywizyą majątku Misiuczan dziedzictwa W. Drozdowicza przeznaczającego, jako po spełnionych dekretem Remissyinym przepisanych wstępnych działaniach, do ostatecznego w takowym konkursie rozbioru sprawy przystępując, ażeby kredytorowie i dalsi z jakiegokolwiek obiektu do tey sprawy połączeni, przed Sądem ninieyszym na sessyach poobiednich z dowodami jawili się, pod skutkami amissyi zastrzega. Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Stanisław Drzewicki.

Sędzia Aloizy Malecki.

Sędzia Jan Pisanka.

---

2 Skutkiem postanowienia Sądu Ziem. Ptu Wileń. w sprawie konkursowey kredytorow WW. Piaseckich nastałego, w tymże Sądzie będzie się wyprzedawać z publiczney licytacyi dom tychże Piaseckich w mieście Wilnie pod N. 111 położony; życzący nabyć wieczyście takowy dom zechcą jawić się w pomienionym Sądzie Ziem. w dniach 30 teraźn. mca marca, 5 i ostatecznym dla przetargu 20 mca apryla idącego roku, przed doyściem takowey licytacyi urzędowa ocenka domu, inwentacya i warunki przedlicytacyyne ambientom w tymże Sądzie okazanemi zostaną. Działo się na sessyi Sądowey roku 1828 mca marca 9 dnia.

Sędzia Prezydujący Stanisław Drzewicki.

Sędzia Ziem. Wileń. Aloizy Malecki.

Sędzia Jan Pisanka.

---

2 Za rozmaite należności skarbowe, znaydujące się pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiey Powiatu Wileńskiego domy w Mieście Wilnie położone, a mianowicie: Starościney Zabłockiéy, Regenta Nowickiego, Radzcy Stanu Reszki, mieszkanie w domu Zienkowiczów, Zafatego, Sędziego Byczkowskiego i dalsze, oraz dworki na przedmieściu Regenta Sakowicza i Porucznika Wiszniewskiego, będą się oddawać w arędę roczną z publiczney licytacyi w sali Sądu Ziem. Wileń. na sessyach poobiednich w dniach 14m, 15m i ostatecznym 16m idącego mca marca; życzący więc wziąść one w arędę, raczą w oznaczonych terminach na sessyach Opieki jawić się, gdzie i o warunkach przedugodnych w każdym czasie, jak równie i w Kancellaryi Opieki dostateczne pojaśnienie powziąść będą mogli. Roku 1828 marca 6 dnia.

(W protokule podpisano) Prezydujący w Opiece, Marszałek Ptu Wileń. i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność Siemaszko Sekretarz.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski przez remissę Sądu Głównego Mińskiego drugiego Departamentu, na rozdział funduszów JW. Melchiora Wańkowicza b. Prezydenta Sądu Głównego Mińskiego drugiego Departamentu, dla dopełnienia satysfakcyi za dopominki jego kredytorów przeznaczony, w terminie przez tęż remissę zakreślonym do majętności Kałużyc przybyły, spełniając przepisane dla siebie reguły, inwentacyą, administracyą, komportacyą, z obowiązkiem złożenia oney w dniu pierwszym maja roku bieżącego do kancellaryi Ziemskiey Mińskiey z persystencyą sześcioniedzielną dla wzajemney stron kommunikacyi za rewersami naznaczył, po rozwiązaniu sprzeczek przez strony wniesionych, powtórny zjazd, dla oczywistego rozsądzenia na dzień pierwszy septembra roku bieżącego zadeklarował. Na jakowy termin aby JWW. i WW. Kredytorowie i pretensorowie przez opóźnienie się w przybyciu, massy kredalney nie obarczając koniecznie i nieodmiennie do majętności Kałużyc w powiecie Ihumeńskim w gubernii Mińskiey położoney, ze wszelką gotowością, jak do oddania całkowitey rzeczy do namowy, przed tymże Sądem Exdywizorskim stawali, i pełne w swych stosunkach dawali pojaśnienie, sub amissione rei, obowiązuje.

Wiktor Oziembłowski Ziem. Ihumen. Pisarz Exdywizor.

Konstanty Żubowski Podsędek Ziem. Mozyr.

Ignacy Sienkiewicz Exdywizor.

---

2 Oświadczenie imieniem Łucyi z Zambrzyckich Matki Tadeusza Józefa Michała synow Sieleckich Tomkowiczow czyni się w rzeczy następney: Jan Sielecki Tomkowicz wziął w spadku po oycu swoim Stefanie i braciach jego Trojanie, i Filonie Tomkowiczach, majątki leżące zwane Sielec Łoboza z folwarkami Okulicze, Zajelnik, Kuziewicze, Słowohoszcze, Busławicze z dalszemi attynencyami i wioskami, dopiero w Gubernii Mińskiey leżącemi w powiecie Borysowskim, a uprzednio w Województwach Mińskim i Wileńskim, gdy powiat Oszmiański do ostatniey należał. Po Janie Sieleckim Tomkowiczu powyższe dobra spadły koleją na jego synow Michała, któren one swojemu potomstwu

(*)

małoletniemu, spłodzenemu z żoną Heleną z Inczyków Andrzejowi i Józefowi oycowi oświadczających się zostawił, a gdy Andrzey zrzekł się na brata Józefa swojego stopnia, został sam jeden Józef Mieczny Orszański sukcessorem tych dóbr; lecz gdy powyższe dobra jedne przez Jana jeszcze i Michała Sieleckich Tomkowiczow, drugie przez opiekuna nieletnich dzieci Michała zostały zawiedzione nieprawnie, już to prawami zastawnemi, konwikcyami nieprawnemi, wielu osobom, i takimże wybyciem nieprawnym; więc oyciec oświadczających się nieprzerwany spadkowych dóbr i naturalny sukcessor, tak przez W. Kossowa jako i sam był rozpoczął process w Ziemstwie Minskim, uzyskując Dekret copiarum z spraw et comportationis 1790 xbra 10 dnia z WW. Chodasewiczami, Plewakami, Karolem Inczykiem, XX. Bazylianami Łohoyskiemi, Antonim Walickim, Szwańskim, Wyszyńskiemi, oraz Stanisławem Kasztelanem Żmudzkim i Wincentym Referendarzem Litewskim Tyszkiewiczami, posiadaczami majętności Słowohoszcza w Mińskim jako attytencyi Sielca Łohoza i dalszemi; późniey oyciec oświadczających się czynił rozmaite kroki prawne a 1815 r. specyfikując interes oświadczeniem, zszedł z tego świata i zostawił potomstwo z matką oświadczające się maloletnie; przeto gdy powyższe dobra w Gubernii Mińskiey w Powiecie Borysowskim do dziedzictwa oświadzających się po oycu Józefie, Dziadu Michale, synie Jana Stefanowicza Kasperowicza Sieleckiego Tomkowicza należą, wolne do eliberowania zostają, z daniem rachunkow przez posiadaczow onych; iżby przeto nikt onych nieważył się od possesorow dzisieyszych jako nie dziedziców nabywać i oni innym zawodzić, onerować; przez ninieysze oświadczenie zapowiadamy jako dziedzice aktualni. Takowe oświadczenie własnoręcznie podpisujemy. Dat. 1828 mca marca 7 dnia.

Lucya Tomkowiczowa.
Tadeusz Tomkowicz.
Józef Tomkowicz Porucz. W Ross.
Michał Tomkowicz.

Wolno drukować. Wilno d. 9 marca 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

2 Majętność Ziemska Jasiew funduszowa konwiktu Korsakowskiego w Pcie Zawileyskim Gubernii Wileńskiey pod zawiadywaniem kapituły Katedry Wileńskiey będąca, wypuszcza się przez licytacyą w dzierżawę na lat 6 od dnia 23 kwietnia. Terminy licytacyi, pierwszy dnia 19, 2gi dnia 26 marca, 3ci i ostatni dnia 7 kwietnia roku teraźn. Warunki licytacyi i inwentarz każdego dnia widzieć można w domu Prałata Dziekana Cywińskiego jako Prowizora konwiktu.

Plenipotent kapituły Katedry Wileńskiey Ignacy Pilecki Regent Gran. Wileń.

Wolno drukować. Wilno d. 8 marca 1828 Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

3 Niżey podpisana podaję do publiczney wiadomości ostrzeżenie następne: W. Jan syn Floryana Laskowski, miał wydaną plenipotencyą przez Józefa Romualda Legowicza dziada podpisaney, do promocyi niektórych interessow. Pośledniey gdy w tém poruczeniu, dopełnił wiele uchybień i szkod, cofnął plenipotencyą Legowicz, a Laskowski zwróciwszy autentyk oney dokumentem w 1826 r. marca 2 dnia powrócić wszelkie papiery uręczył; pomimo to dokumenta u siebie zatrzymał, a za extraktem plenipotencyi ośmielił się wchodzić z niektóremi osobami w układy w imieniu Legowicza celem uzyskania jego należności. W krótce zgon Józefa Romualda Legowicza nastąpił, a chociaż podpisana, jako sukcessorka, czyniła do W. Laskowskiego o powrót papierów odezwy, jednak onych niepowraca a nadto daje się słyszeć, że tenże Laskowski przelewy dla siebie na obligach zmarłemu Legowiczowi służących poczynione okazuje: przeciwko jakowym działaniom W. Laskowskiego w aktach Ziem. Wileńskich w roku idącym lutego 10 dnia zapisałam oświadczenie, żeby przeto nikt z pomienionym Laskowskim, o obligi, lub też jakiegokolwiek rodzaju pretensye należne zmarłemu Legowiczowi nie wchodził ostrzegam, i że z Laskowskim podpisana rozwinęłam process, niniejszą awizacyą uwiadamiam. Datt 1828 r. mca lutego 21 dnia. Teofila z Eynorowiczow Lubieńska.

Wolno drukować Wilno 23 lutego 1828 Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

2 Wyjeżdża za granicę do Królewstwa Pruskiego do miasta Królewca, Wileńskiego 1szey Gildy kupca v. Auer żona Ludwika v. Auer, z małoletniemi dziećmi swoimi, Karolem, Edwardem, i córką Maryą, a także siostrą Szarlotą Stepal i służącą Karoliną Ebertową z terminem na miesięcy sześć. Marca 10 dnia 1828 roku.

Wileński Policmeyster Podpułkownik Chrząstowski.

---

3 Folwark Antoninow w Wileńskiey Gubernii, w Ptcie Trockim w Staro-Trockiey Parafii, o mil dwie i pół od miasta Gubernskiego Wilna położony, w pozycyi przyjemney i wygodney; zawierający w sobie obszaru pod gruntem urobnym, łąkami i lasami włók 45, chat włościańskich 13, pustosz 1, karczem 2, folwarczne zabudowanie nowe, należny do dziedzictwa JW. Antoniny z Jeleńskich Pruszanowskiey Prezydentowey Gran. Ptu Bobruyskiego; ktoby życzył takowy folwark nabydź, może się zgłosić do W. Strokowskiego Sekretarza Izby Skarbowey Wileńskiey, mieszkającego w domu Towianskiego przy ulicy Rudnickiey, z którym od godziny 3 do 5 w każdym dniu traktować można, lub też do W. Michała Downarowicza Regenta Ziemstwa Mińskiego, mieszkającego w tymże folwarku Antoninowie, z którym w każdym czasie o wyprzedaż takowego folwarku układy czynić można.

Wolno drukować. Wilno 28 lutego 1828 A. Powstański Prez. Kom. Cen. Wil. Rad, Kol. i Kawaler.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 12 godz. 9 wiecz	27 cal. 6,4 lin.	+ 7 stopni	Południowy	Pochmurno
	d. 13 — — —	27 — 6,8 —	+ 6.25 — —	Północno-Zach.	Pochmurno
	d. 14 godz. 5¾ zrana.	27 — 4,8 —	+ 2,25 — —	Północny	Pochmurno